

W czasie gdy Seria A pauzuje z powodu meczów reprezentacji, młodzi koledzy włoskich piłkarzy grają 9 kolejną rozgrywkę Primavera. Oto jak o formie młodych wilków Giallorossich przed meczem z Crotone mówi ich trener Alberto De Rossi.

Trenerze, jakiego meczu spodziewa się Pan z Crotone?

ADR: Spodziewam się skomplikowanego meczu, jak zresztą skomplikowany jest na swój sposób każdy mecz w tej lidze. Wiemy, że musimy grać uważnie i nie lekceważyć przeciwnika, jeśli nie chcemy się potknąć.

Viviani coraz bardziej staje się liderem tej drużyny. Na ile rozwój tego piłkarza to Pana zasługa?

ADR: cała zasługa jest po jego stronie. Pracował bardzo ciężko, rozumiejąc, że - w pierwszym sezonie w Primavera - miał pewne rzeczy do poprawy. Zrobił to jak prawdziwy profesjonalista, pracując nad tym, żeby być piłkarzem kompletnym. Teraz jestem bardzo szczęśliwy, że zbiera owoce tego, na co pracował, ale jednocześnie nie rezygnując z dalszej pracy. To podejście prawdziwego zawodowca.

Kilka słów na temat powrotu do kadry under 19 Pigliacellego po wykluczeniu z rundy kwalifikacyjnej Uefa Under 19 Championship.

ADR: Jesteśmy bardzo zadowolenie. Kiedy nasz piłkarz zostaje powołany do reprezentacji, to dla nas wielka satysfakcja, ponieważ oznacza to, że nasza praca przynosi owoce. Mirko był trochę poza kadrami, ponieważ czasem dokonuje się innych wyborów, wypróbowuje innych graczy. Ale faktem jest, że zawsze był częścią tej grupy i zawsze był bardzo ceniony przez selekcjonera.

Na koniec pomówmy o bramkarzach. Tassi dziś znowu siedzi na ławce z powodu kontuzji, z którą Proietti Gaffi zmaga się od 6 października (mecz towarzyski Roma Primavera - Perugia pierwsza drużyna). Jak wygląda stan zdrowia tego drugiego?

ADR: Proietti Gaffi jest bramkarzem, na którego bardzo liczymy. Obecnie ma problemy fizyczne. Czekamy na niego a w międzyczasie daliśmy szansę Tassiemu,

który jest z rocznika 1995 i bardzo dobrze sobie radzi.

Autor: kaisa